

Ranking funduszy parasolowych

Aviva Investors, BPH i UniFundusze – to najlepsze fundusze parasolowe według rankingu przygotowanego przez Open Finance.

Płacenie podatków jest czynnością, którą powszechnie uznaje się za mało przyjemną. Dlatego jeśli nadarzają się okazje, żeby ich nie płacić, ewentualnie odłożyć na później, większość skwapliwie z nich korzysta. Dla obecnych i potencjalnych klientów funduszy inwestycyjnych taką okazją są tzw. fundusze parasolowe, nazywane tak właśnie z racji na pełnioną funkcję. Chronią one zyski przed zakusami fiskusa, które są bezpieczne tak długo, jak długo pozostają w jego cieniu. Może to trwać całymi latami. Dlatego wybór funduszu, któremu ostatecznie powierzymy oszczędności, powinna poprzedzić dokładna analiza bogatej oferty rynkowej.

Fundusz parasolowy skupia pod sobą tzw. subfundusze, których może być dowolna liczba, a każdy z nich może charakteryzować się odmienną strategią inwestycyjną i poziomem ryzyka. W dowolnym momencie i niemal bez żadnych ograniczeń można przekładać pieniądze z jednego subfunduszu do innego. Podczas tych operacji nie powstaje obowiązek uiszczenia podatku od zysków kapitałowych (jeśli takie były), czyli tzw. podatku Belki, jak to jest w przypadku dokonywania konwersji w „normalnych” funduszach. Płatność podatku w przypadku funduszu parasolowego następuje dopiero w momencie jego ostatecznego opuszczenia, co może nastąpić za wiele, wiele lat i jest zależne wyłącznie od nas samych. Dzięki temu, przez cały ten czas pracuje dla nas większy kapitał, od którego ewentualne zyski są odpowiednio większe.

Na rynku jest już obecnie – tylko w ofercie krajowych towarzystw funduszy inwestycyjnych – ponad 30 funduszy parasolowych, skupiających przeszło 200 subfunduszy. Porównanie i wybór może więc nastroczać nieco trudności. Starając się choć w niewielkim stopniu temu zaradzić, przygotowaliśmy ranking funduszy parasolowych. Jego efekty przedstawia poniższa tabela. Zasada jest prosta – im więcej punktów rankingowych uzyskał dany fundusz, tym wyższą pozycję zajął. Ważne – pod uwagę braliśmy wyłącznie subfundusze przyjmujące wpłaty w złotych.

Porównanie oferty funduszy parasolowych

Fundusz parasolowy	Punkty rankingowe	Częstotliwość występowania stóp zwrotu wyższych od mediany (średnia)	Liczba subfunduszy	Fundusz rynku pieniężnego	TER* (średnia)	Maks. prowizja przy zakupie j.u. (średnia)
Aviva Investors FIO	13	77%	10	tak	3.35%	3.35%
BPH FIO Parasolowy	13	64%	13	tak	3.22%	2.02%
UniFundusze FIO	13	59%	16	tak	2.79%	3.59%
DWS SFIO	12	46%	15	tak	3.53%	4.00%
KBC FIO	12	47%	5	tak	2.28%	2.06%
KBC VIP SFIO	12	53%	4	tak	2.35%	0.00%**
Millennium Funduszy Zagranicznych SFIO	12	61%	9	nie	2.93%	1.78%
Amplico Światowy SFIO	11	44%	12	tak	2.87%	2.63%
Lukas FIO	11	52%	5	tak	3.76%	2.00%
Novo FIO	11	25%	7	tak	2.36%	0.80%
PKO/CS Światowy Fundusz Walutowy SFIO	11	42%	9	nie	3.16%	1.50%
SKOK Parasol FIO	11	69%	5	nie	2.92%	2.56%
ALIOR SFIO	10	67%	2	nie	3.65%	3.50%
Allianz FIO	10	22%	9	tak	3.01%	3.33%
ING FIO	10	33%	12	tak	3.45%	4.21%
Opera FIO	10	16%	4	tak	3.35%	0.50%
QUERCUS Parasolowy SFIO	10	75%	4	nie	3.60%	2.35%
Skarbiec FIO	10	42%	13	tak	2.29%	3.61%
Idea FIO	9	64%	6	nie	6.80%	2.10%
Millennium FIO	9	16%	7	tak	3.13%	2.44%
Opera SFIO	9	22%	3	nie	1.17%	1.50%
Pioneer FIO	9	50%	3	nie	2.20%	3.37%
Pioneer Funduszy Globalnych SFIO	9	53%	8	nie	2.49%	4.31%
Pioneer Strategie Funduszowe SFIO	8	38%	2	nie	0.70%	4.50%
PKO/CS Parasolowy FIO	8	32%	4	nie	3.15%	3.43%
Superfund SFIO	8	25%	6	tak	3.03%	3.75%
Noble Funds FIO	7	43%	7	nie	4.00%	4.00%
Fortis SFIO	6	17%	2	nie	2.55%	4.00%
PZU Globalnych Inwestycji SFIO	6	25%	4	nie	3.13%	4.00%

*Total Expense Ratio – wskaźnik rzeczywistych kosztów operacyjnych pokrywanych z aktywów funduszu;

**pierwsza wpłata to nie mniej niż 100.000 zł.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych serwisu Analizy Online.

Liderami naszego zestawienia są trzy parasole (w kolejności alfabetycznej): Aviva Investors FIO, BPH FIO Parasolowy i UniFundusze FIO, które zdobywając po 13 punktów zajęły ex aequo pierwsze miejsce. Wszystkie cechuje bogata oferta (po dziesięć i więcej subfunduszy), wysoka częstotliwość występowania wyników lepszych od konkurencji, no i relatywnie niewysokie koszty. Wszystkie posiadają też fundusze pieniężne. Od czołówki niewiele odstają DWS FIO, KBF FIO i KBF VIP SFIO oraz Millennium Funduszy Zagranicznych SFIO (wszystkie w naszym rankingu zdobyły

po 12 punktów). Najmniej punktów uzyskały parasole PZU Globalnych Inwestycji SFIO oraz Fortis SFIO. Poza relatywnie gorszymi wynikami, ich podstawowym mankamentem jest wąska oferta, ograniczająca się w przypadku Fortis do dwóch, a w przypadku PZU do 4 subfunduszy. Nie bez wpływu pozostaje też brak funduszy pieniężnych pod parasolem.

W rankingu punktowaliśmy najważniejsze wg nas parametry, do których zaliczyliśmy wyniki inwestycyjne, liczbę subfunduszy, koszty zarządzania, prowizje przy zakupie jednostek uczestnictwa oraz obecność funduszu rynku pieniężnego. W zestawieniu nie uwzględniliśmy parasola AGIO SFIO, zarządzanego przez AgioFunds TFI, ze względu na krótki okres funkcjonowania (od lipca br.).

Ocenę wyników poszczególnych subfunduszy przeprowadziliśmy w oparciu o porównanie stóp zwrotu w ramach odpowiednich kategorii (np. fundusze akcji polskich uniwersalne, mieszane zagraniczne, itd.). Z konieczności, dyktowanej stosunkowo krótką historią funduszy parasolowych na naszym rynku (zaczęły powstawać dopiero po 2004 roku), musieliśmy skupić się na ocenie krótszych okresów – 1, 3, 6, 12, 24 i 36 miesięcy (stan na 6 listopada br.). Punkty otrzymywały te fundusze, które notowały wyniki wyższe od mediany (czyli wartości środkowej) dla danej kategorii. Po uśrednieniu otrzymaliśmy wartość wyrażoną w procentach, która obrazuje jak często w podanych okresach dany fundusz parasolowy, a ściślej skupione pod nim subfundusze, wypracowywały ponadprzeciętne zyski.

Do oceny kosztów zarządzania posłużyliśmy się wskaźnikiem TER (Total Expense Ratio), który pokazuje jaki rzeczywisty procent aktywów funduszu stanowiły koszty operacyjne w danym okresie sprawozdawczym (w tym przypadku to drugie półrocze 2008 roku). Z kolei przy prowizjach od zakupu jednostek uczestnictwa pod uwagę braliśmy maksymalne, dopuszczalne statutami funduszy stawki. Nie uwzględniliśmy żadnych promocji czy warunków obowiązujących u wybranych dystrybutorów czy dla określonych kanałów sprzedaży. A warto pamiętać, że część funduszy można nabyć nie płacąc prowizji w ogóle, np. będąc klientem mBanku czy korzystając po prostu z internetowych systemów transakcyjnych udostępnionych przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych na ich stronach www.

W obydwu przypadkach – wynagrodzenia za zarządzanie i opłaty dystrybucyjnej – wartości demonstrowane w tabeli są średnimi dla wszystkich subfunduszy pod danym parasolem. Dowiadujemy się w ten sposób o skali kosztów związanych z uczestnictwem w danym funduszu oraz jak plasuje go to na tle konkurencji. Są to dane orientacyjne, których zadaniem jest ułatwienie rozeznania się w bogatej ofercie rynkowej i nie należy traktować ich inaczej.

Co do kryterium liczby subfunduszy to oczywistym jest, że im jest ich więcej, tym lepiej. Atrakcyjność funduszu parasolowego z zaledwie dwoma czy trzema subfunduszami jest raczej niewielka.

Zdecydowanie wyżej ocenialiśmy fundusze z szerszą paletą strategii inwestycyjnych do wyboru. Za ważny czynnik uznaliśmy też obecność pod parasolem subfunduszu rynku pieniężnego. Jest on bardzo przydatny jako funduszowy odpowiednik lokaty bankowej. Zwłaszcza w trudnych chwilach, gdy ceny akcji topnieją, dla kapitału może posłużyć jako bezpieczna przystań, i to bez konieczności opuszczania parasola, chroniąc przed fiskusem dotychczas wypracowane zyski.

Bernard Waszczyk, Open Finance